

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ź MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:
WILNIA,
(Wilno) zawul. św. Mikajaja, 8 - 3.
Adčynienyja ad 9 da 12.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . . 5 zał.
na paŭhodu 2,50
na 3 mies. 1,25
na 1 „ 0,50

ABWIEŠTKI ŽMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuc:
celaja bačyna 50 zał., ¹/₂ bačyny
25 zał., ¹/₄ bačyny 10 zał., ¹/₈ ba-
čyny 5 zł.

Archidyecezalny synod i biełarusy.

Synodam u žyćci kaścielnym zawiecca sabrańnie dyecezalnaha duchawienstwa dzieła razhladu patreb katalickaha žyćcia i dzieła adpawiednych pastanoŭ. Dyecezalnyja synody razhladajuć zwyčajna nadużyćci, jakija zawiali-sia Ź žyćci jak wiernych, tak i duchawienstwa, radzić nad sprawaj padniaćcia maralnaści, nad uzmacnienniem kaścielnaj dyscypliny i ahu-łam nad sprawaj padniaćcia i ażyŭleńnia Ź dy-ecezii katalickaha žyćcia.

Na synod zaklikaje biskup zwyčajna toje duchawienstwa i takim sposobam, jak heta pakazana Ź kaścielnym prawie, choć moža jon takža paklikać na synod i taho z duchawienstwa, kaho sam uwažaŭ za patrebna.

Na synodzie hałoŭnaj asobaj i prawadaŭcam jość tolki biskup, a Źsie inšyja žjaŭlajuca tolki jahonymi daradčykami.

Pawodle kananičnaha prawa Ź kožnaj dyecezii synody pawinny adbywacca abawiazkow-raz u dziesiać hadoŭ, a mohuć i čaściej, u mieru patreby.

Woš-ža hetaki synod Wilenskaj dyecezii adbudziecca sioleta Ź Wilni 10, 11, i 12 lipnia. Apošni hetki synod u Wilenskaj dyecezii, dzia-kujućy niaspryjajućym na čašciejšyja synody palityčnym warunkam, adbyŭsia aź 1744 h. za časaŭ biskupa J. Zienkowiča.

Cikawa tuť adznać, što pieršaj pastano-
waj henaha synodu była nastupnaja: „kab probašćy, ci ich pamocniki wykładali narodu ka-
techizm kožnuju niedzielu i świata, prad su-
maj i z usim narodom hołasna adhawarywali
paciery Ź narodnaj mowie“. (Ks. W. Przył-
gowski — Żywoty biskupów wileńskich, t. III.
str. 154). Jasna, što hetaj narodnaj mowaj jość
taja mowa, jakoj narod karystaŭsia. Znača —
dla biełarusaŭ było tady pastanoŭlena kary-
stacca Ź kaściele mowaj biełaruskaj.

Niazwyčajna wymoŭnym dokazam taho,
što pad słowam narodnaj mowy Ź pastanowach

synodu z 1744 h. naleža rozumieć tak-ža i mo-
wu biełaruskaju, — służyć pastyrski list Wi-
lenskaha biskupa sufrahana J. Cywinskaha, ki-
rujućaha Wilenskaj dyecezijaj pa śmierci bis-
kupa A. B. Klongiewiča. U liście henym, wy-
danym 15 kastryčnika 1845 h. — heta sto ha-
doŭ pašla synodu 1744 h. — čytajem dasłoŭ-
na: „u nawučańni, jakoje pawinna adbywacca
nia Ź inšaj mowie, jak tolki Ź mowie tej, ja-
kuju Źżywajuć miascowyja parafijanie, kab nia
Źżywać prastackich i hrubijanskich wyraże-
niaŭ“ i t. d. (Ks. Ad. Stankiewicz — Rodnaja
mowa Ź światyniach, str. 189). Woš-ža biskup
Cywinski nia moh nia wiedać ab pastanowie
synodu z 1744 h. što da narodnaj mowy Ź ka-
ściele i nia moh ab mowie, „jakuju Źżywajuć
miascowyja parafijanie“, a znača i ab biełaru-
skaj, kłapacicca bołš, jak jahony papiarednik,
żywućy sto hadoŭ prad im.

Tuju-ž staradaŭnuju tradycyju Wilenskaj
dyecezii što da Źżywańnia narodnaj mowy Ź
kaściele, wynikajućyju z žyćciowaj patreby,
paćwierdzili, jak wiadajem, Wilenskaja biskupy:
Edw. Ropp (1917) i św. pamiaci J. Matulewič
(† 1927).

My biełarusy kataliki, z pryčyny Wilen-
skaha synodu, jaki maje adbycca, jak uspom-
niena wyšej, u pačatku lipnia siol. hodu, pry-
paminajem hetaja rečy, bo duža žadajem, kab
sprawa biełaruskaj mowy Ź kaściele na hetym
synodzie znajšla sabie tak-ža naležnaje miesca.

Sprawa heta, jak widzim, była aktualnaj
na synodzie Wilenskim hadoŭ tamu 187, u ča-
sie, kali narod biełaruskaj jašče pierazywaŭ
swoj zanepad, dyk tym bołš sprawa heta pa-
winna być aktualnaj siańnia, kali narod hetaj,
pašla doŭhaj śpiački, budzicca da świedamaha
narodnaha žyćcia.

Biełarusy kataliki, jakich u džwioch dye-
cezjach — Wilenskaj i Pinskaj znachodzicca
da adnaho miljona, naležać, praŭda, da Kata-

LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU III
WIALIKAHA POSTU.

I.

Braty, budźcie naśladoŭnikami Boža, jak dzieci darabija, i chadźcie ŭ lubowi, jak i Chrystus użlubii nas i wydaŭ samoğa sabie za nas na dar i achwiaru Božu dziela pryjemnağa pačchu. A raspusta i ŭsialakaja niačystaść, abo praławitaść, niachaj ani ŭspaminajeca pamiż wami, — jak wypadaje światym, — abo brydoty, abo durnaja hutarka, abo śmieški, što nie naležać da rečy, ale bołš padziaki. Bo heta majecie wiedać i rozumieć, što kożny raspuśnik, abo niačysty, abo praławity (što jość bałwachwalstwam), nia maje naśledztwa ŭ wałdarstwie Chrystusa i Boža. Niachaj ničto was nia zwodzić pustymi sławami, bo praz heta prychoǳić hnieŭ Boży na synoŭ niedawierstwa. Dyk nia budźcie-ż ichnymi ŭčaśnikami. Bo wy byli niekali ciemraj, a ciapier światłom u Hospadzie. Pastupajcie, jak syny światła, bo

lickaha Kaściola, ale, śmiejem ćwierdzić, bołš naležać da Jaho ciełam, jak dušoǵ. Čużaja polskaja mowa ŭ kaściele, addaŭna nakinutaja bielarusu polskaj palitykaj, spyniaje lot duży bielaruskaj da Boha.

Na wialiki žal, naskolki pamiatujem, adbyŭšysia letaš synod dyceczii Pinskaj, sprawu hetu paminuŭ moŭčki. Niachaj-ža ŭ imia Katalickaj Chrystowaj Praŭdy nie paminie jaje synod archidyceczii Wilenskiej...

Światy Rym.

5)

8. Pieraśled.

Adnym z najbołšych zdareńniaŭ, jakija pierazywaŭ naś światy Kaściol ŭ swaim samym pačatku, jość pieraśled, što trywaŭ nia hod, nia dwa, ale z pierarywami praz try stałecća. Heta byŭ čas, u jakim nasleńnie Chrystowa, skroplenaje krywoju mučanikaŭ, razastałasja, kab paźniej zakrasawać u poŭnaj swajej krasie. Woś-ža hlaniem na historyju hetaha pieraśledu.

Pažar Rymu za Nerana, jak užo ab hetyn wyżej my ŭspaminali, byŭ pačatkam straśnych krywawych pieraśledaŭ. Ziarniatka nawuki nowaj — Waładerstwa Božaha na ziamli — patrabawała wialikaj rasy-krywi, kab mahło zapuścić kareńčyki, przyć ŭ celaju ludzkaść. Čamu? — mo čto spytaje, — nawuka-ż Chrysta była tak prostaja, piekna, zrazumiełaja! Praŭda, ale dziela światu, što byŭ aputany ciemrami i fałšam, jana była nadtaż dziūnoj i niezrazumiełaj. Pahanin nia moh zrazumieć, jak heta lubić niawolnika swajho i ŭwažać jaho za brata, jak darawać kryŭdu worohu i jak sabie niešta admowić i paŭstrymacca nia wiedama dziela čaho. I woś blaħuć za śčasćciem, što pahanina nikoli nie mahło zadawolić, nia hľadziać na kryŭdu i śłozy inšych, — usio, što jamu sapraciŭlałasja, što sta-

plod światła jość u koźnaj dabracie i ŭ sprawiadliwaści i ŭ praŭdzie. (Efez. 5, 1-9).

II.

U heny čas Jezus wyhaniaŭ djabła, a heny byŭ niamy. I kali wyhnaŭ djabła, niamy praławaryŭ i dziwiŭsia narod. A niekatoryja z ich skazali: jon wyhaniaje djabłaŭ siłaj djabelskaha kniazia Belzabuba. Inšyja-ż spakuśwajučy, damahalisia ad jaho znaću z nieba. Ale jon, wiedajučy ich dumki, skazaŭ im: koźnaje carstwa, padzielena samo ŭ sabie, budzie spustošana i dom na dom zawalicca. Kali-ż i djabal nia ŭ žłodziu sam z saboj, — jak astoičca jahoŭaje carstwa? — bo wy każecie, što ja siłaj Belzabuba wyhaniaju djabłaŭ. Kali-ż ja siłaj Belzabuba wyhaniaju djabłaŭ, — to čyjej siłaj wyhaniajuć ich syny wašyja? Dziela hetaha jany buduć suǳdziami wašymi. Ale kali ja palcam Bożym wyhaniaju djabłaŭ — sapraŭdy pryjšło da was waładerstwa Božaje. Kali mocny ŭzbroiŭšysia ścieraže dom swoj, — u biaspiechnaści majemaść jaho. Ale kali macniejšy za jaho, napaŭšy pieramoža jaho, — zabiare ŭsio aruźža jaho, na katoraje jon spadziawaŭsia i razdać zdabytak jaho. Čto nie sa mnoj — toj prociŭ mianie i čto sa mnoj nia zbiraje, toj raskidaje. Kali duch niačysty wyjździe z čaławieka, — chodzić pa miasocach biazwodnych, šukajučy supakoju i, nie znajšoŭšy, kaža: wiarnusia ja ŭ swoj dom, adkuł wyjšaŭ. I pryšoŭšy, znachodzić jaho wymieciemym i prybranym. Tady idzie, biare z saboj siem druhich duchaŭ boršych za sabie i ŭwažoŭšy żywuc tam.

jala na darozie, što lepšaje, piakniejšaje, čyściejšaje ad jaho maralna, usio toje jon wysmielwaŭ, pahardžaŭ i nať pieraśledaŭ. Da hetaha jšće dałučyłasja złość i niezrazumiełość ludzka, što pašyrała niedarečnyja i niesprawiadliwyja paharšoski i danosy ab chryścijanach, jak worahach ludzkaści, čaraŭnikach, zaboźcach i t. d. A tuť jaśće pažar Rymu dałučyŭsia, pryčyna jakoha iznoŭ była kinuta na chryścijan. Woś iz usiaho hetaha paustaŭ straśny pieraśled, što trywaŭ ad Nerana da Kanstantaha (64 h. — 313). Na hetyja try stałecća bylo 129 hadoŭ pieraśledu i 120 hadoŭ spakoju. Ale hlaniem krychu bliżej.

U pieršym stałecći Neran byŭ pieršy, što wyciahnuŭ mieč prociŭ chryścijan i praśledawaŭ ich nadtaż dzika. Muki tak straśnyja byli, što aź samym pahancam rymlanam wydawalisia zaciažkimi (Tacyt XVI). Heta byŭ pačatak wialikaha pieraśledu pa ŭšiej rymskaj imperyi. Pa straśnych ihryščach u sadoch Watykańskich relihija chryścijanskaja była zabaroniłena prawam (Sulpitius Sewerus). Tady ŭrady pačali šukać chryścijan i znajšoŭšy, kali heta byŭ rymski hramadzianin — ścinali jamu haławu, kali-ż nia rymski hramadzianin — dyk inšaj śmierćej kerali. Pa śmierci Nerana ŭpali ŭsie jaho prawy z wynatkam adnaho — heta pieraśledu na chryścijanaŭ (Tertuljan, ad nationes 1,7). Za cez. Wespazijana i Tytusa bylo spakojna. Domicijan pa-

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

R a z d z i e ł X.

Ab udziačnasci za łasku Bożuju.

1. Čamu šukaješ ty adpačynku, kali naradziusia dzieła pracy?

Pryhataŭlajsia ty bołš da ciarpliwaści, — čymśia da paciechaŭ, bołš kryž niaści, — čymśia wiesialicca.

Chto-ž z ludziej hetaha świetu nia achwotna pryniaŭ-by paciechi i radaści duchowaj, kali-b zaŭsiody možna było jaje atrymac?!

Bo wialikšyja duchowija paciechi za ŭsie sałodaści świetu i roskašy ciela. Bo ŭsie henya roskašy świetu abo marnyja, abo soramnyja.

Duchowija-ž radaści sapraŭdy pryjemnyja i dastojnyja, z cnotaŭ jany pačalisia i sam Boh daje ich čystym dušam.

I bywaje apošniaja dola taŭo čaławieka horšaj za pieršuju. I zdaryłasia, što kali jon ǰawaryŭ hetaje, adna žančyna adazwałasia z narodu i skazała jamu: bahastaŭlenaje tona, što ciabie nasiła i hrudzi, što ty ssaŭ. A jon skazaŭ: peŭnie-ž, ale bahastaŭlenyja j tyja, što słuchajuć słowa Božaŭa i wypaŭniajuć jaŭo. (Łuk. 11, 14-28).

čaŭ iznoŭ wajnu, tasujučy neranoŭskija prawy; adnak hety pierašled nia byŭ taki strašny, jak pieršy.

Druhoje stalećcie pačynajecca dzieła chryścijan nowym prawam Trajana. Woš Plinijuš, gubernatar rymski ŭ Bitynii (Azija mienš.), pytaje ŭ imperatora, što jon maje rabić z chryścijanami: usich karać śmierciaj — nadtaž ich mnoha, nie čapać ich — nia wiedama, što budzie. Ale winy jon u ich nia bačyć, bo „žbirajuca ŭ naznačena dzieł prad uschodam sonca, piešujuć pieśni na chwału Chrysta"... Tady imperatar jamu adpiswaje: „Chryścijan nia treba šukać, a tych, na jakich buduć danosy i jakija na sūdzie naŭt pad mukami nia wyrakuca swajej wiery — karać śmierciaj. Danosaŭ biazimiennych nie pryjmac.“ Ab hetym prawie Tertulijan, wialiki abaronca chryścijanaŭ, piša: — dekret u sabie suplarenčy: kali nia šukać chryścijanaŭ — značyć jany nia winawatyja, a daniesienych karać — značyć zabiwac nia winawatyjch.

Za Hadryjana i Antonina Pija ŭsio idzie starym paradkam. Bačym adnak maľuju abaronu chryścijan u tym, što Hadryjan wydaje zahad prokonsulu Minuciju Fundanu, u jakim pad ciežkimi karami zabaranlaje fałšywyja danosy (Just. Apol. 1,68). Za panawańnia Marka Aureleha pierašled uzmahajecca pod upływam prostaha naro-

Henymi adnak paciechami nihto nia moža karystacca pawodle woli swajej, bo čas wolny ad spakusy karotki bywaje.

2. Fałšywaja swaboda rozumu dy zanaďta wialikaja samapeńnaść duža spyniajuć henya niabiesnyja nas adwiedwańni.

Boh dobra robić, dajučy łasku paciechi; błaħa čaławiek robić, kali nia ŭsio tasuje da Boha i nie za ŭsio dziakuje Jamu.

I tamu dary łaski nia mohuć zaŭsiody na nas spływać, što nia ŭdziačnyja my ich Daŭcy i nia ŭsie hetyja dary adnosim da ich pieršapačatnaj krynicy.

Zaŭsiody łaska dajecca tamu, chto z padziakaju jaje prymaje; zwyčajna Boh adbira-je jaje tamu, chto pyšnica, a daje pakornamu.

3. Nie chaču ja paciechi, jakaja adabra-ła-b ad mianie žal za hrachi i nie žadaju zachopleńniaŭ ducha, jakija prywiali-b mianie da pychi.

Bo nia ŭsio, što wialikaje—światoje, nia ŭsio sałodkaje — dobreje, nia ŭsiałakaje latucieninie — čystaje, nia ŭsio nam darahoje — miłaje Bohu.

Achwotna prymaju łasku, dziakujučy jakej što-raz ja pakarniejšy i bajaźliwiejšy i chutčejšy da wyračennia samoha siabie.

Nawučany daram łaski i daznany zhubaju jaje — nie pašmieje ŭsio dobreje sabie prypiswac, a chutčej pryznawacca budzie, što jon ubohi i nahi.

Addaj Bohu, što Božaje (Mat. 22, 21); swajo zabiraj sabie, heta znača: Bohu dziakuj

du, jakoha dzikaści ŭrady abo nie mahl, abo nie chacieli paŭstrymać. Majem strašennyja przykła- dy hetaha pierašledu ŭ Smirnie i Lionie. Za Kommoda trywaje pierašled, ale mienšy ad papłared- niaha: bylo heta ci nie praz upłyŭ žonki impera- tara Marcii, jakaja była katehumenka, hatawała- sia da chrostu. U hetym stalećci adnak chryści- janizm dziŭna pašyrajecca — dachodzić da Indyi, Brytanii. Još mnoha nawarotaŭ, a najbołš u Azii mienšaj. Woš adnaho dnia da prakonsula Aryja Antonina przyjšli ŭsie žychary niejkaha haradka, nazywajučy siabie chryścijanami. Niekalki z ich byli pakaryny śmierciaj, a inšych prokonsul at- prawiŭ damoŭ, kažućy: — durnyja, ci nia maje- cie serca, što sami choćacie ŭmłrac? (Tertul. Ad Scapul. 5). U hetym stalećci majem 10 papie- ŭaŭ; usie jany, jak i 4 z prošłaha stalećcia, byli zamučany, — pałažyli žyćcio swajo za awiečki swaje! Majem tož z hetaha času wialikich i staŭ- nych mučnikaŭ: Felicija z 7 swaimi synami, Ce- cyllija, Ihnat i Palikarp — biskupy i wučni św. Jana apostala, Justyn, Apolonij, Irenij biskup, i Tertulijan; apošnja čatry—wialikija apolohety abaroncy chryścijanstwa, jany pisali da impera- taraŭ i dawodzili im ab nia winnaści chryścijanaŭ i niesprawiedliwaści pierašledaŭ. Heta była wa- na krywi i idejaŭ. Heta stalećcie było tryumfam dzieła Rymu, bo štoraz nowyja i nowyja narody pakorna hnuli hałowy prad imperatarami, — ale

za łasku, a sabie pryznawaj słušuju karu za swaje prawiny.

4. *Stanawisia zašisody najnižej* (Łuk.14,10), dyk padniasuč ciabie najwyšej, bo nia isnuje najwyšejšaje bez najnižejšaha.

Najwialikišyja pierad Boham šwatyja hla-dzieli na siabie byccam na samych małych i čym bolšaja była sława ichniaja, tym jany byli pakarniejšymi.

Poŭnyja praŭdy i slawy niabiesnaje — nia imknucca da pustoj slawy.

Uhruntawanyja i ŭčwierdžanyja ŭ Bohu — nia mohuč nijakim čynam pyšnica.

Tyja, katoryja ŭsio, što tolki dobreje ma-juć, Bohu prypiswajuć; nia šukajuć ludzkoj chwalby, ale taje, što ad Boha samoha i tolki taho pažadajuć i imknucca, kab Boha chwalić u samym sabie i ŭ wa ŭšich šwatyh Jahonah.

5. Dyk budź udziačnym za samaje mało-je, a budzieš hodny dostać wialikišaje.

Niachaj budzie tabie najmienšy dar za najbolšy, a na samy zwyčajny dar hladzi ty byccam na asabliwy.

Kali zważyš na hodnaść Daŭcy, — niwo-dzien dar Jaho nia zdasca tabie ani małym, ani maławartym.

Nia moža być małym toje, što daje Boh Najwyšejšy.

I kali-b na't Boh pakaraŭ nas i pasłaŭ nam ciarpierni i za heta dziakawać Jamu tre-ba, bo što-b nie zrabii z nami — zašisody heta dziela našaha zbaŭleńnia.

Chto choča zachawać łasku Božu — niachaj budzie ŭdziačny, kali jaje Boh daje i

ciarpliwy, kali jaje zabiraje. Niachaj molicca, kab jana wiarnułasja, niachaj budzie čujny i pakorny, kab nie paminuła jaho.

R a z d z i e ł X I.

Ab małoj kolkaści tych, što lubiać kryž Jezusa.

1. Šmat u Jezusa achwoтникаŭ waładar-stwa Jaho niabiesnaha, ale mała takich, kato-ryja chacieli-b kryž Jahony nieści.

Šmat maje Jon takich, što radašciaŭ cho-čuć, ale mała takich, jakija-b chacieli ciarpieć.

Šmat bačyć siabroŭ za stałom, ale mała tawaryšaŭ ustrymliawaci Jahonaj.

Usie chočuć z Im wiesialicca, ale mała takich, što chočuć ciarpieć dziela Jaho.

Šmat chto idzie za Jezusam aź da ł-a-mańnia chleba, ale mała chto aź da pićcia z kielicha mukaŭ.

Šmat chto zachopliwajecca Jahonymi cu-dami, ale mała chto jdzie śledam za hańbaju kryža.

Mnohija lubiać Chrystusa pakul nia su-strenucca z supraciŭnaściami.

Mnohija chwalać Jaho i bahasłaŭlajuć, pakul dastajuć ad Jaho paciechi.

A kali Jezus ukryjecca i na chwiliu ich pakinie — adrazu narakajuć, abo ŭpadajuć ducham.

2. Tyja adnak, što Jezusa lubiać dziela Jezusa, a nia dziela swaje ŭłasnae radaści — bahasłaŭlajuć Jaho ŭ wa ŭšialakaj biadzje i

ŭ tym samym časie Chryścijanstwa trymała pal-mu tryumfu nad Rymam u zmahani i za wieru Chrysta. Ljecca krou niawinnych pa cyrkach i te-atrach, ale ničoha nia značvć nijakaja siła. Hra-mada wiernych raście. „My — piša Tertulijan da suddziaŭ rymskich — napaŭniajem usio: wa-šy harady, wastrawy, krepaści, wašy kalonii, wa-ša wojska, wašy ŭrady, pałacy, waš senat, rynki i nie pakiniem wam ničoha — aprača samych šwatyń“ (Apol. c. 3). Krou ljecca rakoju, ale nia-darma, bo, jak kliča tojža Tertulijan, „krou mu-čanikaŭ jość nasieńniem chryścijanaŭ!“...

Na trećiaje stalećcie prypadae historyja 5-ci apošich pierašleđaŭ. Wajna prociŭ chryścija-naŭ ciapier bolš systematyčnaja i hwaltoŭnej-šaja. Kožny pierašled papiaredžany specyjalnym prawam, jakaje hawora, chto i jak maje być kara-nym. I woś dziela taho, što prašledy hetyja byli systematyčnyja, nadtaž hwaltoŭnyja i wostryja — trywali jany kudy mienš, karaciej, čym u proš-łym stalećci. Kaścioł ciapier prad uradam akaz-wajecca jak wialikaja tawarystwa relihijnaje, moc-naje i arhanizawaraje, jakaje pranikle ŭsio im-peryju. Urady majuć zadaniem dosyć ciažkoje — nia wiedajuć, što rabić z chryścijanami: usich karać?—apuściejć harady i woskil... Woś tady dumajuć wybrać „bolš winawatyh.“ Karajuć śmierciaj adzinki bolš znanyja, slaŭniejšyja, kab dać „przykład“ inšym, jak heta bačym u aktach

św. Płonija, Cypryjana, Klemensa, Kwiryna. Bw toż čas, kali pryznawacca da chryścijanstwa nia było prastupkam, a ŭsieŭki wysiłek uradaŭ byŭ skirawany da taho, kab pieraškodzić pašyrańniu chryścijanstwa. Septymij Sewer, kab jaho ścis-nuć, kab jano nie razrastalasja, wydae ŭračysty zahad, jakim zabaraniaje rymskim hramadziar-am pierachodzić na inšyja čužyja relihii, a ŭsich nie-paśluchmianych kaža karać. Za hety čas najbolš achwiarau było pamiž katechumenaŭ (tyja, što pryhataŭlajucca da chrostu, što wučacca kate-chizmu) i neofitaŭ (nowa achryšččanych). Maksy-milijan ničoha nie zmianiaje; pierašled skirowy-wajecca prociŭ kiraŭnikoŭ i duchawienstwa. Dla nowaha imperatora Decija heta wydajecca małym i woś jon nakazwaje ahułny pierašled prociŭ imieni chryścijanina, pačynajućy z dasiuleŭich najbolš strašnuju i hwaltoŭnuju wajnu. Choča raz na zašisody skončyć z Chryścijanstwam i za-wieści ŭ celaj imperyi adnu relihiju ŭradowuju pahanskiju. Woś kožny musii žjawicca da ŭra-du, padać swajo imia, wiek, miejsca, skul pachod-zić i tady, pawodle napisanych ustawaŭ, musii złażyć achwiary bahom pahanskim. Chto ŭsio he-ta wupaŭniu — atrymoŭliwaŭ knižačku (libellum), ci zašwiedčaninie, chto nia wupaŭniu, ci nia mieu knižački — taho karali śmierciaj abo wyhaniali zusim z kraju. Z hetaha pierašledu bylo nadtaž mnoha mučanikaŭ, ale było toż i słabych, što

ciarpieńni serca hetak sama, jak i siarod radaści najwialikšaje.

I kali-b nawat nie chacieŭ nikoli dać im radaści — Jaho zaŭsiody wychwalali-b i zaŭsiody Jamu dziakawali-b.

3. O, skolki zdoleje čystaja luboŭ da Jezusa, nie pieramiešanaja z ŭłasnuju karyściu ci z luboŭju samoha siabie!

Ci-ž nia buduć najmitami tyja, što zaŭsiody šukajuć tolki radaści?

Ci nia wykazwajuć jany, što lubiać bołš siabie, čymsia Chrystusa, kali swaje vyhady i karyści ŭšciaž razwažajuć?

Dzie znajdzieš takoha, što chacieŭ-by Bohu služyć darma?

4. Ciažka sustrenuć tak aduchoŭlenaha čalawieka, jaki-b usiaho wyraksia.

Bo sapraŭdy ŭbohaha ducham i wolnaha ad usiakaha stwareńnia chto-ž znajdzie? „Doloka i aŭ na apoŭnich hranicach cana Jaho (Pryp. 31, 10).

Choć-by addaŭ čalawiek usiu majemaa swaju — dyk i heta jašče ničoha.

I kali-b šmat pakutawaŭ i hetaha mała jašče było-b.

I kali-b usiu wiedu zdabyŭ — jašče jamu daloka.

I kali-b mieŭ chto wialikija cnoty i duža žarliwuju pabožnaść, — jašče šmat jamu nie chaŭala-b, heta znača, — nie chaŭala-b jamu adnaho, što najbołš patrebnaje.

Što-ž heta takaje? A heta, kab kinuŭšy

ušio, wyraksia samoha siabie, nie pakidajućy ničahusieńki z lubowi samoha siabie.

A kali ušio zrobić, što ŭvažaje za patrebnaje zrabić, — niachaj wiedaje, što ničoha nie zrabiŭ.

5. Niachaj nie ŭvažaje za wialikaje toje, što wialikim moža zdawacca, ale niachaj sapraŭdy ŭvažaje siabie za sluhu niazdatnaha, pawodle taho, jak kaža Praŭda: *kali zrobiecie ušio, što treba zrabić, każećcie: službi my niazdatnyja* (Łuk. 17, 10).

Tady tolki sapraŭdy budzie mahčy być ubohim ducham i kazać z Prarokam: *sam ja adzin i ŭbohi* (Ps. 24, 16).

Adnak nihto ani bahaciejšy, ani mahutniejšy, ani swabadniejšy nia budzie, čymsia toj, chto zdoleŭ wyrašysia siabie i ŭsiaho dy zdoleŭ hladzieć na siabie byccam na apoŭniaha.

Što čuwać?

Dyj cicha — Ni dobra, ni licha...

— Ale jakoje tam „cicha!“ Na dware takaja bura, što nosa nia wytkneš. Heta, kažuć, św. Haljaš przykazaŭ pawymyriać usie zakutki niabiesnija, bo siańnia, baćcyie, 1-ha sakawika — pačynaiecca wiasna. Ale moža i dobra, što nia možna wyjści z chaty; ŭčora wiečaram na adzin mamencik wyjšaŭ ja z chaty i to nia rad astaŭsia; kudy tolki stupiś, zara pytajuca: „Panle, Wietrahon (majo takaje proźwišča)! što čuwać? moža pamienšyli padatki? moža toje-heta, a moža wun što?... Kažu im: „Ludzi! čytajcie hazety:

nia wytrywali muk i paddalisia, składajućy achwiary bałwanom. Byli toż i hetakija, što mieli fałšywyja zaświadčanni; jany ich kuplali za hrošy. Pa karotkaj prorwie imper. Waleryjan pačaŭ iznoŭ wajnu. Usich biskupaŭ, ksiandzoŭ, dyjakaŭnaŭ—usio duchawienstwa špierš wyhańiali z kraju (zahad 257 h.), a paźniej (258) usich karali śmiercioj. Taksama najwyšejšych uradnikaŭ imperyi — senataraŭ, ślachtu, wajennych — chryścijanaŭ čakała śmierć, a žančyn wyhnannie: pry hetym zabirali ad ich usio ich dabro, była abśalutnaja kanfiskata. Prawa heta ŭpała razam z tym, jak cezara začynili ŭ turmu. Syn Jaho Gallienus u 260 h. waročaie Kaściołu ušio zabaranaje prad hetym dabro i przyznaje chryścijanizm za religiju dazwołenuju (religio licita). Ale heta nie kaniec, — przyšoŭ apoŭni pierasied najstrašniejšy. Deoklecijan wydaje adzin za druhim aŭ 4 zahady.

U pieršym zabaranajie chryścijanam zbiraćca, przykazwaje znišćyć kaścioły, spalić knihi światyja, wyhańać z uradaŭ chryścijanaŭ i mukami, chto nia choča pa swajej woli, zmusić adračysia Chrysta. Asabliwa ciarpieli Chryścijanie ŭ wojsku.

U druhim zahadzie przykazwaŭ Deoklecijan znajści ŭsich duchoŭnikaŭ chryścijanskich i začynić ich u turmu. U trecim zahadzie ŭstanoŭli-

waŭ jon śmierć na ŭsich, chto nia wyraksia chryścijanstwa. U začwiertym padaŭaŭ „sposaby ahułnija zmušać usich, u kożnym krai i horadzie da składańnia achwieraŭ bahom“ (Eusebius, De Mart. Palaest. 3). Heta prawa, przykazwajućy „zmušać usialakim sposabam“, dawała ŭradom poŭnuju swabodu mućyć i ździekawacca nad chryścijanami. Pierasied hety byŭ najkrywawiejšy i daŭ najbołš mučanikaŭ Kaściołu. Majem u hetym stalećci 15 papiežaŭ i ŭsie jany padajuć achwiaraj strašnaha pierasiedu. Padajuć najpiakniejšyja kwietki chryścijanstwa, — heta 14-letni Pankracy, 13-letniaja Agnieška, maładzieńki akolita św. Tarsiciji, lewita Łaŭrenty i mnoha, mnoha inšych, jak św. Sebastijan, presbiter Kalepodyj, Konsul Palmucij z žonkaj i celym domam — 42 čalawieki, senator Simplicij sa swaimi—68 čał., 1104 zaŭniery ŭ adzin dzień (5 wie-rašnia) Palacca celyja harady, bo žychary ŭ ich usie chryścijanie (7 lutaha). Za adzin miesiac zasudžana na śmierć 17 tysiać chryścijanaŭ (26 krasawika). I hetak biez kanca: sotni i tysiaćy i miliony niawinnych addajuć swajo żywio za Chrysta. Ale heta byŭ nie ślapy, śalony supraciu ŭladzie, — heta była świataja, dzieła mnohich niezrazumiełaja, wytrywałość u praŭdzie, wytrywałość zrodžanaja čystaj, proŭdziwaj miłaścij da Chrysta, aplortaj na hlybokim zrazumieńni Jaho nawuki.

tam mnoha čaho dawiedajeciesia sami.“ „A što, hazeta chleb daść? Woś tolki kab źmienšyli padatki... Na što jany patrebny i h. d., i h. d.“

Mušu choć tut adkazać na tyja zakidy i žali maich susiedaŭ.

Padatki płacić treba, ale nia treba płacić padatkaŭ dwajnych i lišnich.

Ja sam spatykaŭ takich, što płacili; „Zhubiŭ, kaž, kwitok i woś treba druhi raz płacić.“ A ŭ druhoha mileńki synoček skuryŭ kwitok na papiarosku. A ŭ trećaha sekwestrata praz pamyłku ździor lišni padatek i h. d.

Ja, bywajučy pa świecie, jak Wietrahon, bačyŭ mnoha ludziej i čuŭ mnoha cikaŭsiaŭ.

U Šwecyi, u prawincyi Dalekarlien, jość takaja hmına — Orsa, katoraja nie biareć sašims padatkaŭ. Čamu? A woś jak: hmına tak bahata lasami, što ŭ 1930 h. mieła z lasoŭ čystaha dochodu bołš za 100 tysiać karon i hetym pakrywaje padatki. Ale takaja Orsa musić adna na świecie?

Bo woś u Bawaryi, ŭ miastečku Lendaŭ, hmına думаџ, думаџ, adkul uziat hrošy i dadumałasia woś jak: nałažyli padatka na dziaŭčat, katoryja stryhlisia, jak chłopcyy. Dyk woś biednieńkija musili płacić, ale wałasy strygli i pošle, bo pajšla takaja moda. Adna-ž baba jak zajechała — „nie zaplaću, kaž, choć mianie zaręčle!“ i ŭsiožytki astryhlisia krotka. A była heta baba wučonaja; napisala ŭ hazety, narabiła homanu na celuju Niamieččynu i hmına Lendaŭ musila źnieć taki haniebny padatek.

Kab my byli bołš tałkowija i čytali hazety, dyk peŭna abaraniłisia-b ad lišnich padatkaŭ. Žalejem piać złotych na „ChryścijaŃskuju Dum-

ku,“ a płacić pa 20, ci bołš złotych padatkaŭ dwajnych, zabytych, pamyłkowych i lišnich.

Ci ž nia praŭdu Wietrahon kaž?

Treba takža wiedać, što kožny pawinien ščadzić hrošy i nie wydawać naprasna. Što mušim pakinuć harełku i papiarosy, dyk ab hetym i hawaryć nima čaho! Lepš užo tyja hrošy kinuć u rečku, ci ŭ wahoń, jak prapić, ci prakuryć. Ad pjanstwa i ad kureńnia zacihaŭwajecca praklaty nałoh, prywyčka. Ale i na druhim, nawiet niby karysnym, treba ščadzić. Haspadar nie pawinien płacić na prawa-lewa za toje, što pawinien zrabić sam. Užo-ž wielmi stydna, kali haspadar sam sabie nie załataje botaŭ, nawiet nie sauje puhi — ŭsio kuplaje, za ŭsio płacić, a ŭmieje tolki naračać. Woś dyk durny!

Panienki चाहnuć z siamji ostatni hroš, kab kupić pančoški, parkaliki i ostatniaj mody kalošy. Kali wy nia wienieciesla da swaich pałotnaŭ, da kałaŭotka i krosnaŭ, dyk wy, panienacki, nia warty dobraha słowa. Sto razoŭ byli pryha-žejšyja našy daŭniejšyja tkanyja sukienki, jak ciapierašnja kramnyja łachi.

Jość na Bielarusi adno miastečka, nawiet skažu jak nazywajecca (tolki pomnicie, bratočki, sakret! kab nihto mianie nia wykazaŭ)... nazywajecca jano... (uch! kab tolki nie dawiedalisia, što heta ja pišaŭ, bo i tak na mianie złujucca)... nazywajecca... Alšany!

Woś tam wyjšła takaja kamedyja: pierad wajnoj dziaučaty, baby i dzieci, a nawiet mužčyny i chłopcyy, rabili na prodež rukawički sa zwyčajnych waŭnianych nitak. Daŭniej mužčyny časali woŭnu na ručnych šotkach, baby prali na specyjalnych kołach, pošle stali časac woŭnu na wialikich ručnych časalniach, a praści na ka-

Jakajaž tam była wiera, kali toje, u što chto wieriŭ, śmieła wyznawaŭ i skarej umiraŭ, čym wyrakaŭsia! Jakajaž była tam nadzieja, kali dzie-la Chrysta ŭsio addawali, na't haławu i to z radaściaj, pomniačy słowy Jaho: „sto raz bołš atymajaje“ toj, chto adrokysia ŭsiaho, pojdzie za Im! A jakaja-ž tam miłaść była, kali staŭšy prad sudom i majučy da wybaru: słowam tolki wyračysia Chrysta, ci ŭmierci, kinuć na achwiaru tolki paru ziarniat kadziła, ci addać žyćcio, — wybiral i adrazu śmierć i ŭmirali starod strašnych mukaŭ! Jakoež tadv bylo ich prakananie ab praŭdziwaści nawuki Jezusa, jak pawodle jaje musili jany żyć, kali i ŭmirali pawodle jaje!... I woś heta wiera, nadzieja i miłaść da Chrysta i bliźnich, z jakoj na't dziwilisia samyja pahan-cy, pieramahła ŭsie trochwiakowyya natuhi ludzkoj i piakielnaj siły. Woka Božaje apiakawałasia swaimi wybranymi dziećmi. Woś imperatar Kanstanty praz małitwu chryścijaŭ z pomačaj Božaj u 312 h. pieramahaje swajho praciŭnika Maksencaha. I heta była pieramoha ChryścijaŃstwa nad pahanstwam. U nastupnym hodzie 313 Kanstanty wydaje zahad u Milanie, jakim chryścijaŃstwu nadaje poŭnuju swabodu, roŭnyja prawy z usimi inšymi relihijami i zwaročwaje Kaściołu

ŭsio dabro, što hahetul urad pazabiraŭ. Ale heta nia ŭsio. Za imper. Julijana Apostata (adstupnika) (360—363) wybuchaie iznoŭ pieraśled, jak i adnak trywaje tolki praz 2.hady. Byŭ heta apošni dryh užo pahasajučaha pahanstwa.

Tryŭmf Kaścioła byŭ poŭny! I chacia pažniej paŭstawali i wybuchali i siońnia jšče wybuchajuć u rožnych krajoch patajemnyja ci jaŭnyja pieraśledy, adnak Kaściołu jany nia strašny, bo jany jaho nie astałajuć, ale ŭzmacniajuć! Patreba tolki, kab my byli hatowy zaŭsiody, majučy prad wačyma św. mučanikaŭ prykłady, pajści ŭ boj za Chrysta, za naš Kaścioł św. z pieśniaj na wusnach: „Chrystus vincit“ — Chrystus pieramahaje!...

Wypiswajcie Kataloh, a z jaho — pa tannaj canie knižki, abaznačanyja čyrownym atramentam!

Bielaruskaja Kniharnia „PAHONIA“ Wilnia, Ludwisarskaja 1.

łaurotkach. Rabili rukawicki „na tandent“ na hru-
bych prutkach „ihlicach.“ Zrobleny tawar prada-
wali kożnuju subotu wiečaram u Chajki, ci ũ
Abramki; kuplali sieladcy na wiačeru, a dzieciam
abaranki i draždźe na zaŭtra da blinoŭ. Tak
żyło celaje miastečka da wajny 1914 hodu. Us'e
kruhom prazywalu ałsancu „pančoŭnikami,“ ale
jany mieli kusok chleba, a subotaj kusok piraha.

Jak pryjšli niemcy 1915 h., usie pančoŭni-
ki klapnuli na zaŭsiody. Dziaučaty ktać pałotnaŭ
nia ŭmieli, kuplali ŭsio kramnaje, a tut i niama
zašto. Choć ty zuby na palicu! I woś jašče ho-
ra: panienki astalisia ũ starych dziewach, bo nie
ŭmiejaly ktać, dyk na wioski nia zdanyja...

Woś prykład, jak drenna wychodzím my na
kramnych parkalikach. Musimo wučycca praści
i ktać; musimo adziawacca ũ swaje pałotny:
wiarnucca da starych abyčajaŭ, pryčylicca da
rodnaje ziamielki — maci. Nie raskidać hroŭ
na harełku, papiarosy, na mody i parkaliki. Tre-
ba ŭsio rabić samym. Nie marnawać času na
kartach, na plotkach i narakañni! Čytać hazety
rodnaja, prostyja, našyja bielaruskija.

Tak wam talkuje woś znajomy susied i pry-
jaciel Wincuk Wietrahon.

Relihijsna - hramadzkaja niwa.

Św. Ajciec i biezraboćcie. Wialikaje niaščas-
cie narodaŭ, jakim jość biezraboćcie, zajmaje takža ŭwa-
hu i św. Ajca, jaki swaimi zwarotami da narodaŭ z do-
brymi radami dapamahaje laćcy hetu hramadzkuju balač-
ku. Apoŭni raz św. Ajciec zakranuŭ hetu sprawu ũ swa-
jej pieršaj mowie praz radio.

Nowy zakon prociŭ relihii niadaŭna wydała
rasiejskaja kamunistyčnaja ŭłada. Zakon hety, jašče bol-
šym jak dahetul, abkładaŭ ŭświatyni i duchawienstwa pa-
datkami i abstaŭlaje ich jašče trudniejšymi formalnymi
wymohami.

Niezaležnaść ad Maskwy prawasłaŭnaj za-
chodnia-eŭropejskaj cerkwy nastupiła ŭžo akančałna, bo
Konstantynopalski patryarch przyŭni hetu sprawu za cal-
kom zhoŭnuju z prawami cerkwi. Takim pieršym niezale-
žnym ad Maskwy eŭropejskaj cerkwy biskupam žyjała-
jacca mitrapalit Jeŭłohi.

Sajuzy katalickich lekarau. Katalickija leka-
ry majuć swaje asobnyja sajuzy ũ Francyi. Anhlii, Beħil,
Holandyi, Italii, Hišpanii i Portuhalii. ũ Niemiečczyñie le-
kary kataliki naležać da katalickaha sajuzy akademickaha.

Za pawarotam da Katalickaha Kaściołu
wykazawajucca apoŭnim časam niekatoryja wydatnyja šwed-
skija protestanskija pastary.

Encyklika ab žanimstwie, jakuju niadaŭna
abjawiŭ ŭświatu św. Ajciec. spatykaje ŭščiaž bolš pryčyl-
naha przyznañnia.

**Narada mižnarodnych Syndykataŭ Chryś-
cijanskich,** jakaja niadaŭna adbyłasia ũ Bordo. pryniala
cely rad cennych postanow u kierunku palepszañnia sian-
niešniaha ekanamičnaha kryzysu i biezraboćcia.

U wabaronie rodnaj mowy. Arcybiskup u
Zagrzebi (Juhasławia) wydaŭ niadaŭna pastyrski list da
swaich dwecezyjaŭ, u jakim pratestuje prociŭ prašledu ũ
Italii słowenskaj mowy ũ kaściele, a takža padčorkiwaje,
što heta łamañnie tam prawa przyrodnaha i Božaha adby-
wajucca nia hłedziać na holas u wabaronie hetaha prawa
św. Ajca i italickich biskupaŭ. Prašledwanym spaha-
dajem takža i my bielarusy, jakija na swajej skury adču-
wajem, što znača nia mieć rodnaj mowy u żyćci ka-
ścielnym.

Bielaruskaje žyćcio.

Pratest Biel. Nac. K-tu prociŭ prašledu bie-
larusaŭ u Sawieckaj Bielarusi adbyłsia 22. II. siol. h. z
przyčyny samahubstwa prof. Ihnatoŭskaha i Kupaly.

Z wydawieckaj niwy. Wyšli z druku: „Za-
ranka“ — časopiś dla dzieciei, knižyca — „Palityčnyja i
hramadzkie kirunki ũ minuŭšyñynie i sučasnaści“, napi-
saŭ Woh. Wyd. „Ślachu Mol.“; wyjšla takža drukam soj-
mawaja pramowa pastia F. Jaremiča, jakuju ŭłady skan-
fiskawali.

Zabarona ŭświatkawać Wialikdzieñ. Hazety
padajuć, što siioleta kamunisty u Saw. Bielarusi ŭświta-
kwać Wialikdzieñ nie daszwolac.

Niedachop nasieñnia. Hazety pišuć, što ũ Saw.
Bielarusi pradbečycca niedachop zboža na wiasnawyja
pasiewy.

Likwidacyja bielaruskaj škoły. Apoŭnim ča-
sam u Saw. Bielarusi, aprača aħulnaha prašledu bielaru-
skaha žyćcia, kamunisty niščać takža bielaruskuju škołu.

Miesiac žaloby Bielaruskija studenty z przyč-
ny bałšawickaha teroru, jaki dawioŭ da śmierci prof. Ih-
natoŭskaha i Kupaly, abjawili miesiac žaloby, na znak
jakoj bielyja swaje šapki abšyli čornaj krepaj.

Bielaruskaja wiečaryna, ładžanaja Biel. Stud.
Sajuzam, adbyłasia 7 het. mies. ũ sali Wil. Biel. Himna-
zii. Była adyhrana drama Tabahočnaha „Zmahary za ideju“.

„Zanočaja Sprawa“. Pad hetkim zahałožkam
wyjšaŭ pieršy numer miesiačnika, pašwiačanaha žanočym
sprawam.

Palityka.

U Polšcy da wažnych za apoŭni čas žywiščau
naleziać: praca ũ Sojmie nad žmienaj Konstytucyi, pro-
jekt sialanskich partyjaŭ zlučycca ũ wadnu, a takža dalej-
šy ŭzrost biezraboćcia, jakaje ad 21 da 28 lutaha pawie-
ličyłasia na 3,844 asoby. Usich biezrobotnych ciapiet u
Polšcy 365,648 čalawiek.

Morski dahawor. Try dziaŭzawy — Francyja,
Italija i Anhlija podpisali supolny morski dahawor, jaki
maje wialikaje značeñnie ũ sprawie sužyćcia eŭropejskich
dziaŭzau.

Zluč. Stany Ameryki pačali arhanizawanjau
i wytrywaluju baracbu z biezraboćciem. Dziakujućy hetaj
baracbie biezraboćcie tam ŭžo žmianšajacca. Biada tolki
ũ tym, što amerykaŭski ŭrad miŭ inšym za sposab barac-
by z biezraboćciem uwažaŭ takža i wysialeñnie čužyncau,
a heta pawialičyć biezraboćcie ũ druhich krajoch.

Sawieaty bajacca napadu. Apoŭnim časam u
sawieckich hazetach pajawialasia wiestka, što byccam e-
uropejskija dziaŭzawy rychtujú wyjenny napad na S.S.R.R.
Da hetaha planu, pawodle bałšawikoŭ, byccam naležać:
Polšča, Finlandyja, Łatwija, Estonija, Rumynija. Naskolki
hetu bałšawicki strach mae padstawy — žhadeć trudna.

Indyja i Anhlija. Wostraja baracba miž indus-
sami na čale z staŭnym Gandim i Anhlijskim uradam
zakončyłasia dahaworem. Takim čynom u Indy nastupiŭ
časowy supakoj, ale tolki časowy, bo Gandi dumki ab
niezaležnaści Indusaŭ nie zrakajecca i dalej.

Sprawa Usch. Halicyny. Niadaŭna ũ Bruk-
seli adbyłsia žydz „Prjacielaŭ Lih Narodaŭ“, na jakim
miž inšym była razwažana sprawa wiadomaha „ušpaka-
jeñnia“ Usch. Halicyny. Zahraniczyja delehtaj wostra
wystupali prociŭ dzikich polskich sposabaŭ baracby z ukra-
incami.

Čornaja knižka. Zahranicaj pajawialasia knižka,
apraŭlenaja ũ čornuju aprawu, jakaja dakładna apiswaje
uśie žudasnyja padziei ũ bieraścieskaj turmie z -rysta-
wanymi pasłami. Apisañnie henyh padziejaŭ papieradže-
je pradmowa wiadomaha belhijskaha socyjalista Wander-
welde, jaki sučasnuju polskuju sojmawuju bolšasć nazy-
waje „hnilom narodu“.

Wilenskija nawiny.

Wizytacy I. E. Arycybiskupa adbuducca wiasnoj i letom. I. E. Arycybiskup maje za hety čas adwiedać 115 parafijaŭ.

Kirmaš u dzień św. Kazimiera. jaki daŭniej słyŭ na ŭwieś kraj, sioleta byŭ nadta małeńki. Tłumačyc- ca heta ciazkim pałaženiem kraju.

Chryścijanski Narodny Uniwersytet u Wilni zładziŭ cely rad lekcycjaŭ na hramadzkija temy ŭ świat- le chryścijanskaj nawuki.

Biezraboćcie zamieść zmienšycca — pawoli pa- waličajecca. Naleža jano da najbołš balučych niedama- hańniaŭ žyćcia Wilni.

Ukraiński wiečar adbyŭsia ŭ Sali „Apollo“ 7 hetaha miesiaca ŭ čeść praroka Ukrainy Tarasa Šeučen- ki, ad śmierci jakoha minula 70 hadoŭ. Prahrama wieča- ru była cikawaja i bahataja. Ładzili wiečar ukrainskija studenty, što wučacca ŭ Wilni.

Litoŭski wiečar ŭ tej-ža sali adbyŭsia 8 hetaha mies.. jaki zładzili litoŭskija skaŭty z pryčyny piacilećcia swajho isnaŭańnia ŭ Wilni. Prahrama cikawaja i dobra wypaŭniena.

Roznyja cikawaści.

Niamy pačau hawaryć. U wioscy Hurewa zda- ryŭsia cikawy wypadok. Sielanin Adam Akuška na wajnie straciŭ mowu, budući kantuzjowany. Na wajnie byŭ jon razam z synam, jaki byŭ ŭziaty ŭ rasiejskuju niawolu. Ad taho času prajšo adzinaccac hadoŭ i niamy straciŭ usiokuju nadziej u kaliniebudź ubačyć swajho syna. Až nie- spadzieŭki syn jaho niadaŭna wiarnuŭsia. Stary Akuška tak uzradawaŭsia, što z radaści pačau hawaryć. Wieść heta jak maŭlanka abiehla ŭsie wokolicy i praz hazety dastalasja na šyroki świat.

Nowy kalendar. Ciapierašni kalendar. pawod- le jakoha kirujecca ŭsio žyćcio naša, maje niamala nie- dachopaŭ. Woś-ža wučonyja redziac paprawić jaho. Heta- ja dobraja rada znašla adhalosak, jak u paasobnych dziaŭstwach Eŭropy, tak i ŭ Lizie Narodaŭ Sioleta ūwo- sieni Lizie Narodaŭ roznyja dziaŭstwy prastawiac swa- je projekty paprawy kalendara, a užo Liha na padstawie henych projektaŭ prystupie da paprawy kalendara. Miž inšym spadziajucca, što budziem mieć hod nie z dwana- caci miesiacaŭ, a z trynaccaci.

Miacielica z piarunami. Sioleta mnohašniež- naja zima zdabyłasja i na takija cikawija rečy. Z Londy- nu pawiedamlaŭ, što ŭ pačatku sakawika siol. hodu by- ła tam wialikaja śniežnaja zawieja, padčas jakoj blisnu- ła melanka i ŭdaryŭ silny piarun.

Paštowaja skrynka.

W. W. Atrymali, žmiaščajem, dziakujem. Wašy ar- tykuly cenny tym, što jany duža sučasnyja i papularnyja. Ks. M. W. 21 zł. atrymali, reždziaili tak, jak Wy prosicie. Woś-ža ŭ hetym i biada, što dla prawasłaŭnych Bielarusaŭ, ci dla bielarusaŭ unijataŭ pa bielarusku ni- čoha nie wydajecca, a wialiki užo čas i patreba zrabic heta. „Chr. D.“ słuža pradusim dla Bielarusaŭ katalikoŭ.

D. A. Atrymali, ale pakuišto nia drukujem, bo ŭsio zdarejucca rečy nahlejšyja. Užo nam aź stydna prad Wa- mi, što tak doŭha nie karystajem z wašych prac, ale ničo- ha — prydzie čas, u nas ničoha nia hinić. jak ab hetym mahli i Wy sami prakanacca.

B. K. Wierš Waš dobry, u walniejšym numary na- drukujem. Pišycie bołš, prydaducca!

NAD PRORWAJU.

Kudyž pajdu? Z darohi žbiŭsia,
A ściežka, pa jakoj brydu,
Da prorwy ciomnaj dawiala
I dalš nia ŭjecca...

Kudyž pajdu?

Dziež moj prawodčyk? Mo' spyniŭsia,
Zhubiŭšy sam darohi śled,
Mo' niedalok dzie prytaŭsia
I prytušyŭ lichtarni świetl...

Ci choča tolki jon
Pačuć majej niadoli stohn,

Kab stašać ja swaju
Paznaŭ u čužym kraju

I ŭpierad sam nia rwaŭsia?!

Adnak i ŭ ciomrach jość urok

I ja maŭču...

Ŭ hruzdioch burlic upor —

Nie adkliknuš! Choć čuju jaho krok,

Choć čuju zoŭ prawodčyka —

Nie adkliknuš...

Hladžu u wys i baču — zor

Załočany wianok

Ahortwaje prastor

I zichacić zdalok.

I hoža mlečny puć

Bialeje i dryžyć,

Moŭ aniely latuć

Wiasiołaj hramadaj

I lilji la hruziej

Prytrymliwajuć rukoj.

A wusnaŭ ich purpur

Hymn miłaści pajie

I ljecca zykaŭ chor

Ŭ padniebnaj siniiawie.

Ci-ž ja kudy pajdu! —

Mnie dobra ŭ wys hladzieć.

I čuć aniola pieśń,

Što ljecca ŭ wyšyni

I cicha latucieć

Nad krajem hibiŭni.

B. Klapacki.



I. S. Z Wašych wiestak skarystajem u nastupnych numiarach „Chr. D.“ Z wieršaŭ-ža skarystać trudna — jany zaslabija. Pišycie nam češciej ab tym, što ŭ Was čuwać, jak žywiecca. Našu časopiš Wam pasyłam.

Ad w. B. Za 2 zł. i 50 hr. dziaku- em, časopiš pasy- lam.

Ut. K. 2 zł i 50 hr. atrymali, dziakujem. hazetu pasyłam.

16, 17 I 18 HETAHA MIESIACA Ŭ KAŚCIELE ŚW. MIKAŁAJA Ŭ WILNI, A H. 5 PA PAŬ- DNI BUDUĆ ADBYWACCA REKOLEKCYI DLA BIELARUSAŬ KATALIKOŬ.

Redaktor-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arycybiskupa Mitrapalita

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6 10.